

**Do wszystkich członków
związków zawodowych!
Do wszystkich robotników
i pracowników!**

8 grudnia naród polski w powszechnych, równych, bezpośrednich i tajnych wyborach powoła do życia nowe rady narodowe — organy władzy ludu pracującego.

Na tysiącach zgromadzeniach przedwyborczych w miastach i we wsiach, na zebraniach załóg ludzie pracy wysunęli swój program wyborczy — program walki o dalszy wzrost stopy życiowej ludności, o wzrost dobrobytu i kultury narodu.

Jest to program Frontu Narodowego — program robotników, chłopów i inteligencji — program partyjnych i bezpartyjnych — wszystkich patriotów Polski Ludowej.

Na tysiącach zgromadzeniach wyborcy wysunęli prawie czterech milionów swoich kandydatów do rad, a wśród nich dziesiątki tysięcy produkujących robotników i pracowników, działaczy związkowych, którzy swą ofiarną pracą potrafiłi zaskarbić sobie zaufanie mas.

Lud posła swych przedstawicieli do rad po to, aby nieugięcie wprowadzali w życie jego wolę — program Frontu Narodowego.

Lud wybierając będzie swoich kandydatów do rad narodowych po to, aby spełnili słusne i sprawiedliwe żądania mas pracujących, aby troszczyli się o poprawę sytuacji mieszkaniowej, o szkoły i placówki kulturalne, aby dbali o sprawne zaopatrzenie ludności w produkty i towary przemysłowe, aby zapewniłi dobrą pracę placówkom ochrony zdrowia i szpitali, żłobków i przedszkoli, aby pilnowali czystości miast i osiedli, dogodnej komunikacji i oświetlenia, aby zwalczali marnotrawstwo, biurokracizm i bezduśność wobec potrzeb i kłopotów obywateli, aby wernie służyli tym, którzy ich do organów władzy powołają.

Współdziałanie i codzienna współpraca związków zawodowych i rad narodowych we wszystkich tych żywotnych sprawach kryje w sobie wielkie, nie wyzyskane możliwości skutecznej kontroli społecznej i rzetelnego gospodarowania bogactwami, które stwarzamy pracą naszych rąk i umysłów.

Towarzysze i Towarzyszk!

5 grudnia br. weźmy wszyscy jak jeden mąż udział w wyborach do rad narodowych — pod sztandarem Frontu Narodowego!

Zademonstrujemy naszą jedność niewzruszoną wokół władzy ludowej, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej!

W jednoci naszej — siła Polski Ludowej,

— siła w budowie nowego życia i szczęśliwego jutra człowieka pracy,

— siła w obronie pokoju i niepodległości.

Niech wszędzie na cześć wyborów do rad, na poparcie naszego programu walki o lepsze życie i pomyślność ojczyzny rozwinie się socjalistyczne współzawodnictwo pracy.

— o jak najlepsze wykonanie i przekroczenie zadań roku 1954.

— o oszczędność i wyższą wydajność pracy, o lepszą jakość i bogatszy asortyment towarów.

— o wzrost produkcji rolnej i zaopatrzenie miast i wsi.

— o chlubne i zwycięskie zakończenie piętego roku Planu 6-letniego!

W dniach przedwyborczych — stańmy wszyscy na wartach pracy!

Wszyscy do walki o dobrobyt, pokój, o socjalizm!

Wszyscy do urn wyborczych!

Wszystkie głosy na kandydatów Frontu Narodowego!

**CENTRALNA RADA
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 283 (2225) ROK X ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 29 LISTOPADA 1954 ROKU CENA 15 GR

Dziś rozpoczyna się w Moskwie konferencja krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Delegacja PRL przybyła do Moskwy



Przed odjazdem do Moskwy, polską delegację rządową zegnął na lotnisku w Warszawie: I Zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak, Wiceprezes Rady Ministrów Jakub Berman, Szef Urzędu Rady Ministrów Kazimierz Mijal, wniósł urzędniczy Urzędu Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: tow. tow. Cyrankiewicz, Berman, Mijal, i Naszkowski.

27 listopada br. przybył do Moskwy przewodniczący delegacji rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na konferencję krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz oraz członek delegacji, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL, wicepremier Marian Naszkowski. W skład delegacji polskiej wchodzi ponadto ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Związku Radzieckim Wacław Lewicki.

Równocześnie przybył do Moskwy ambasador ZSRR w Polsce N. A. Michajłow. Na lotnisku, centralnym przybył witali: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, pierwszy zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej S. S. Tichomirov, komendant misji Moskwy gen. I. S. Kolesnikow oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR.

Przybyłych witali również członkowie ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR z ambasadorem W. Lewickim na czele oraz szefowie i członkowie szeregów i innych ambasów w Moskwie.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem przemówienie.

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

W imieniu delegacji rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która przybyła na zwołaną z inicjatywy Związku Radzieckiego ogólnoeuropejską konferencję w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, wyrażam radość, że z tej okazji gościem możemy w stolicy wielkiego Kraju Rad.

Nie jest dziełem przypadku, że doniosła inicjatywa w tej niezwykle żywotnej dla losów Europy sprawie wyszła właśnie z Moskwy. Dzięki konsekwentnie pokojowej polityce rządu radzieckiego, wspieranej do miasta stała się symbolem pokoju i wolności narodów, natchnieniem i nadzieją wszystkich milujących pokój ludzi na całym świecie.

Delegacja polska z całego serca podziwiała w imieniu narodu polskiego wszystkich mieszkańców stolicy — Moskwy, podziwiała gorąco bratnie, zaprzyjaźnione z Polską narody Związku Radzieckiego — pogromcy faszyzmu i hitlerowskiego, wyzwoliciele Polski i niezłomnego ośrodka walki o zbiorowe bezpieczeństwo w Europie i o pokojową współpracę między wszystkimi narodami.

Niech żyją bratnie narody Związku Radzieckiego! Niech żyje pokój w Europie i na całym świecie!

Skład delegacji ZSRR

Rada Ministrów ZSRR mianowała delegację ZSRR na konferencję krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W skład delegacji wchodzi: czlenko, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR K. T. Mazur, przewodniczący Rady Ministrów Łotewskiej SRR W. T. Laci, przewodniczący Rady Ministrów Estońskiej SRR A. A. Murisep, przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR M. A. Gedvilas, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. A. Zorin.

Mianowanie obserwatora ChRL

Agencja N-owych Chin donosi, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej mianował wiceministra spraw zagranicznych Czen Wen-tiana swym obserwatorem na konferencję krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, zwołaną na 29 listopada z inicjatywy rządu ZSRR.

Dziś ostatni dzień sprawdzania spisów

Jeżeli jeszcze nie sprawdziłeś swego nazwiska w spisie wyborców — uczyn to dzisiaj w swojej obwodowej komisji wyborczej, w godz. od 15 do 20.

29 LISTOPADA JEST OSTATNIM DNIEM SPRAWDZANIA SPISÓW.

Młodzież łódzka nie zawiedzie zaufania partii Z ogólnołódzkiego zlotu młodych przodowników pracy

Wczoraj w Młodzieżowym Domu Kultury odbył się ogólnołódzki zlot młodych przodowników pracy, którzy szczególnie wyróżnili się w czynnie przedwyborczym oraz w czynnie, podejmowanym dla uczczenia II Zjazdu ZMP.

W wielkiej sali teatralnej MDK zgromadziło się kilkuset młodych chłopów i dziewcząt, tych, którzy w dni robocze stoją przy maszynach przedziałniczych, przy krosnach i na budowach, biorą udział w socjalistycznym współzawodnictwie, wypracowując nowe metody pracy, dające naszemu państwu dodatkowe oszczędności.

Przewodniczący ZL ZMP, tow. Chabelski, omówił szeroko osiągnięcia młodzieży łódzkiej w przedwyborczym współzawodnictwie oraz w powołaniu II Zjazdu ZMP. Młodzież łódzka czuje się odpowiedzialna za wykonywanie planów produkcyjnych, za walkę o jakość, oszczędność i obniżkę kosztów produkowanych materiałów. Tak np. dzięki wysiłkom młodzieży z Zakładów im. Harnama, gdzie we współzawodnictwie bierze udział 723 chłopów i dziewcząt, zakłady te wykonały plan wartościowy III kwartału w 105,5 proc. Znane są w tych zakładach nazwiska młodych przodków: Zofii Krynickiej i Zofii Krajewskiej, które wykonują po 119 proc. normy, tkaczki Anny Duburskiej, Eugenii Suty i Antoniny Ładnia, wykonujących od 110 do 125 proc. normy. Znani są również produkujący racjonalizatorzy tych zakładów, Zdzisław Wojciechowski i Stanisław Kowalski.

Pięknymi osiągnięciami może pochwycić się również młodzież ZPB im. Stalina, ZPB im. Marchlewskiego, WZPB I Maja, Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, Zakładów im. Ofiar 10 Września, im. Więckowskiego, im. Zubrzyckiego, Zakładów Kinotechnicznych i wielu innych.

Nowy stosunek do pracy — powiedział tow. Chabelski — pobudza młode umysły do nowatorstwa, do przewyższania starych, zrutylnizowanych sposobów produkcji.

Młody chłopiec czy dziewczyna świadomi swej roli, gospodarskim okiem spoglądają na sprawy produkcyjne swojego zakładu. Przykładem tego może być Alicja Pietrzak z Zakładów im. Ofiar 10 Września, znana całej młodzieży łódzkiej, która w czynnie przedwyborczym zainicjowała nowy sposób oszczędzania drogocennej wlny.

Niemal jest udział młodzieży w pracy agitatorskiej w komisjach wyborczych i w terenowych komitetach Frontu Narodowego. Do Rady Narodowej m. Łodzi i do poszczególnych rad dzielnicowych kandyduje również wielu młodych. Znani są: w ZPB im. Marchlewskiego kandydatka na radną Irena CICHECKA, w ZM im. Strzelczyka — Stanisław SOSNOWSKI lub kandydat młodzieży Łódzkiej Politechniki — Zenon RÓŻYCKI. Na listach kandydatów widnieją nazwiska ZMP-owców: Heleny GRACZYK, Józefa MACIEJEWSKIEGO, Alicji SKUBAŁY, Eugeniusza ZARZYCKIEGO, Edmunda KRYGIERA i wielu innych.

Około 5 tys. młodych agitatorów pracuje w terenowych komitetach Frontu Narodowego.

Partia — zakończył swoje przemówienie tow. Chabelski — nasz wychowawca i mądry kierownik, liczy na młodzież i dumna jest z jej osiągnięć. Młodzież łódzka daje przykład oddania partii, przykład wytrwałej pracy i miłości ojczyzny. Młodzi włóknarze, metalowcy i murarze łódzcy nie zawiodą zaufania partii.

Zebrani na sali młodzi przodownicy wystosowali apel do całej młodzieży łódzkiej, pracującej we wszystkich gałęziach przemysłu oraz w handlu i budownictwie. W apelu tym wzywają młodzież do wzmocnienia wysiłków produkcyjnych w dniach poprzedzających wybory do rad narodowych i II Zjazdu ZMP.

APEL

do całej młodzieży łódzkiej, pracującej we wszystkich gałęziach przemysłu, w handlu i budownictwie!

Dzisiejszy Zlot Przewodników Czynu Przedwyborczego i Przedzjazdowego podsumował osiągnięcia młodzieży łódzkiej w przemyśle. Ogólna wartość podjętych zobowiązań w postaci ponadplanowych metrów materiałów, setek kilogramów zaoszczędzonej przędzy, w dziesiątkach kilogramów zaoszczędzonych materiałów pomocniczych przekracza 12 mln. złotych.

W wielu zakładach pracy znacznie poprawiła się jakość produkowanego materiału. Stało się to możliwe dzięki wzmocnionej pracy politycznej, dzięki popularyzowaniu wielu nowych metod pracy, które pomagają oszczędzać surowiec, przyczyniają się do polepszenia jakości towarów.

W okresie poprzedzającym wybory do rad narodowych i przed II Zjazdem ZMP zrodziło się wiele nowych metod i form pracy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje metoda pracy cielewiczki Alicji Pietrzak, która pozwoli Zakładom im. Ofiar 10 Września produkować co roku po 6 tys. swetrów z zaoszczędzonej przędzy. Cała młodzież naszego miasta, pracująca w przemyśle włókienniczym, w zakładach dziewiarskich i pończoszniczych, bawełnianych i wełnianych, jedwabniczych i zgrzebnych, idzie w ślady tow. Pietrzak — inicjuje nowe metody pracy.

Aktywności ZMP! Produkuje w pracy! Dajcie osobisty przykład całej młodzieży, podchwytyjcie produkując doświadczenia waszych i innych zakładów oraz wypróbowane metody radzieckich nowatorów. Uczyńcie je własnością waszych załóg. Twórcie w waszych zakładach młodzieżowe brygady dla wykrywania rezerw produkcyjnych, do walki z marnotrawstwem surowca.

Wzywamy wszystkie dziewczęta i wszystkich chłopów, którzy już wykonali lub przekroczyli swe zobowiązania, do pogłębiania Czynu Przedwyborczego i Przedzjazdowego, do podejmowania dalszych zobowiązań.

W dniu 1 grudnia 1954 roku nie może zabraknąć przy urnach wyborczych ani jednego chłopca i dziewczyny, którzy ukończą 18 lat. Już od rana spieszą do urn wyborczych wraz ze swymi rodzinami. Wasz głos, oddany na kandydatów Frontu Narodowego, będzie dowodem dojrzałości politycznej naszej młodzieży.

Wciągajcie młodzież do pracy świetlicowej w waszych zakładach, powiększajcie zespoły artystyczne. Niech świetlice zapędlą się młodzieżą, niech rozbrzmiewają dziesiątkami młodych głosów, niech wychowują szerokie rzesze młodych obywateli w duchu kultury socjalistycznej.

Uczestnicy IV Ogólnołódzkiego Zlotu Młodych Przewodników Pracy.

Nowa grupa pionierów z woj. łódzkiego wyjechała do pracy w PGR-ach woj. koszalińskiego

Na apel ZG ZMP odpowiedział już wiele tysięcy młodych chłopów i dziewcząt z całego kraju, którzy wyjechali do pracy w nowoorganizowanych zespołach PGR.

W dniu wczorajszym z terytorium woj. łódzkiego wyjechała osma grupa pionierów. 80 ZMP-owców skierowanych zostało do zespołu PGR: Polczyn Zdrój, Świdwin i Okonek w woj. koszalińskim. Wśród ochotników pionierskiego zaciągu przeważają córki i synowie młodoletnich chłopów pracujących dotychczas w gospodarstwach swych rodziców.

Na dwie godziny przed wyjazdem w świetlicy ZW ZMP odbyło się pożegnanie pionierów.

Cały kraj zwraca oczy na waszą pracę, dzięki której na nowoogospodarowanych odłogach zakotłują się w przyszłym roku złote żniwa.

Uznajski i Franciszek Zatorski oraz Eugeniusz Motyl i Zdzisław Wlazły z Wielunia. — Pójdźmy tam, gdzie najbardziej będą nam potrzebowa- li. Pracy się nie boimy.

Plenum ŁKFN

Dziś, 29 listopada, o godzinie 17, w sali Politechniki Łódzkiej, przy ul. Wólczańskiej 171-173, odbędzie się rozszerzone plenum Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

Porządek obrad przewiduje omówienie zadań określonych przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Na naradzie odbędzie się bogata część artystyczna w wykonaniu znanych aktorów teatrów łódzkich.

Na ekranach kin



„Signal na rzecę” film produkcji radzieckiej zrealizowany wg powieści H. Dubowa przez W. Ejsymonta.
NA ZDJĘCIU: scena z filmu Trójka bohaterów: Nina Szorina (Niura), Sasza Kopielew (Misza) i Walery Pastuch (Kostia).
CAF-CWF

Przed II Zjazdem ZMP

ZMP-owcy z dzielnicy Polesie podsumowują swój dorobek

248 delegatów reprezentujących organizację ZMP z zakładów pracy, szkół i instytucji przybyło na konferencję sprawozdawczo-wyborczą Dzielnicy ZMP-Polesie, aby ocenić swój dorobek i wybrać delegatów na II Zjazd ZMP.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu Dzielnicy ZMP-Polesie złożył przewodniczący ZD tow. Stefan Wroński. Potem rozpoczęła się dyskusja.

Młodzież dzielnicy Polesie przysłała na swoją konferencję z poważnym dorobkiem produkcyjnym i społecznym. Szeregą fałszywców się ona do współpracy przedzierała. W roku fałszywców się ona do współpracy przedzierała. W roku fałszywców się ona do współpracy przedzierała.

Na konferencji wiele uwagi

poświęcono wychowaniu młodzieży. W ZPDZ im. Plater pracowała w szwalni w charakterze guzikarki młoda dziewczyna, Krystyna Jabłońska. — Leń i bumelant — mówił o niej majster. — Normy nie wybiła.

Sprawa Krystyny Jabłońskiej zainteresowała się osobie przewodniczącego ZZ ZMP, tow. Zielińska. Krótko zacytowała:

— Dziewczyna jest w gruncie rzeczy dobra, tylko trzeba jej pomóc, aby zrozumiała swój błąd.

Jabłońska otoczono serdeczną opieką aktyw.

Jabłońska powoli zaczynała innymi oczami patrzeć na swe dotychczasowe postępowanie. Zabrała się szczerze do pracy. Chętnie korzystała z rad i wskazówek doświadczonych kolegów. Obecnie wykonuje ona 130 proc. normy.

Podziła cenę zobowiązania przedzierała i wykonała ją, podciągając dobrym przykładem inne młode robotnice. Wstąpiła również do ZMP.

A oto inny przykład. Młodzież pracująca w ZBM na Bałutach już od dawna miała na „oku” pewien kłosek. Murarstwo mówiło o nim na ucho, że tam jest „z przodu budka, a z tyłu wódka”. ZMP-owcy przyznali się do likwidacji tego osiedla rozpłania murarstwa. W dni wyplat organizacja zbiorowe wycieczki do kina.

A jak to było z młodym So-

— ZYGMUNT RUTA

Cenne nagrody dla aktywistów samorządu spółdzielczego

Za ofiarną pracę społeczną w gminnych radach spółdzielczych i komitetach sklepowych Wojewódzka Rada Spółdzielcza przyznała 23 chłopom i gospodyniom wiejskim z woj. łódzkiego ufundowane przez Woj. Zw. Gm. Spółdz. nagrody w postaci maszyn rolniczych, radiodłubników, serwisów stolowych, bibliotek itp.

Radiodłubnik wręczono małorolnej chłopce Marii Florczakowej — przewodniczącej komitetu sklepowego w Młochu, pow. Kutno. Florczakowa zasłużyła na nagrodę. Mieszkańcy całej wsi wiedzą, że obojętnie pilnuje ona, aby na półkach sklepu znajdowała się dostateczna ilość potrzebnych towarów przemysłowych i artykułów codziennego użytku. Dzięki jej staraniom, zmieniała jest co pewien czas dekorację witryny sklepowej, a sklep jest czysto i estetycznie utrzymany. W założonej specjalnie przez Florczakową księgę życzeń, miejscowi klienci wpisali już wiele pochwał pod adresem dobrze pracujących i uprzejmych sprzedawców.

Kiedy ostatnio, pomimo zamówień składanych do gminnej spółdzielni, zabrakło w Młochu naczyń kuchennych, materiałów szkolnych oraz ciepłej bielizny, Florczakowa udzieliła natychmiast z interwencją do PGZS w Kutnie. Na miejscu okazało się, iż poszukiwane artykuły znajdują się w magazynach w dostatecznych ilościach. Przyczyną braków było jedynie to, że referent zaopatrzenia GS sprowadzał towary nie według zryczałtowanego poszczególnych sklepów, ale według swego widzi mi. Interwencja Florczakowej odniosła skutek — potrzebne towary szybko znalazły się w sklepie.

Warto też dodać, że w obecnym okresie przedwyborczym Maria Florczakowa należy do najczynniejszych działaczy Frontu Narodowego.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Agitatorzy z Zakładów im. Marchlewskiego

„Jeden z obywateli pochwalił dziś dwie agitatorki wyjaśniające mieszkańcom ulicy Rybnej sprawę wyborów. Pochwalił je za seideczny stosunek do ludzi. Potrafią przekonywać i wyjaśniać” — tak zanotował protokolant na zebraniu Terenowego KFN nr 139.

Lekkie pukanie do drzwi. Ob. Kurasiańska zdziwiła się niepomnie, widząc przed sobą dwie młode kobiety. Chyba pomyłka? Skąd do niej goście o tej porze?

— Dobry wieczór! Jesteśmy z Terenowego Komitetu Frontu Narodowego. Przedstawimy się: Puławska i Malczewska. Przychodzimy prosić was na zebranie. To tutaj, niedaleko, Na Rybnej pod 29.

Dalszy ciąg rozmowy odbywał się w małym schłodnym mieszkanku.

— Ja chyba nie pójdę na to zebranie — mówiła Kurasiańska. — Mąż jeszcze w pracy. Muszę mu przygotować obiad. A zresztą — po co tam pójść? Za stara jestem.

— Właśnie, właśnie — przerwała jej Malczewska. — Właśnie wy powinniście przyjść i mówić. Przypomnijcie, jak to było kiedyś za fabrykanckich czasów. Opowiadacie młodzieży o dawnych dziełach.

— Warto by również opowiedzieć kandydatom na radnych o waszej ulicy — dodała agitatorka Puławska. — My, widzicie, jesteśmy z innej dzielnicy. A u was, na Rybnej — ileż to jeszcze do zrobienia. Dziury pod bramami. I studnia u was popęta.

— To już i o studni więcej? — zdziwiła się Kurasiańska.

— A tak. Wchodząc do was — sprawdziliśmy. Trzeba więc, żeby sami mieszkańcy mówili kandydatom na radnych o swoich bolączkach. Bo radny, choćby i najprawniejszy człowiek, też całej dzielnicy sam nie obci, nie dojrzysz wszystkiego.

Kurasiańska namyślała się chwilę.

— No tak — powiedziała — czy to ja sama nie wiem, ile u nas jeszcze do roboty? No, we domy trzeba budować, nowe fabryki. To — powiedzą — studnia przy Rybnej może poczekać!

— A nieprawda! — oburzyła się Malczewska. — Studnia nie może czekać!

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Tysięczny akordeon polskiej produkcji

W tych dniach pierwszą w kraju fabrykę akordeonów w Bydgoszczy opuścił tysięczny 80-basowy akordeon polskiej marki „Muza”.

Polskie akordeony dzięki wysiłkom nowatorów fabryki z każdym miesiącem zyskują coraz wyższe walory techniczne i piękniejszy wygląd zewnętrzny. W chwili obecnej w fabryce opracowuje się nowe, ulepszone typy akordeonów.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Tam, s'ad przepędzono Schloesserów..

Na spotkaniu z kandydatami w Ozorkowie

Kiedy Łódź była jeszcze skromną osadą — z domków ozorkowskich tkaczy dobiegał już szum drewnianych warsztatów tkackich. Szły stąd na całą Polskę piękne linańskie tkaniny.

A potem z dalekiego Wiednia przybył do miasteczka nad Bzurą wędrowiec z małym tobołkiem na plecach. Nie wspominał o swojej przeszłości. Nie opowiadał nikomu, jak to wiedzenie tkackie, zbudowane przez uciekających — wypędzili go z fabryki, powieźli na ławce nad rzekę i wrzucili do wody, w błękitne fale Dunaju.

